KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. Dnia 6 (18) Listopada.— 1855 roku. № 306. Jutro, Śtej Elżbiety Kr:.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, raczył NAJŁASKAWIEJ udzielić Pomocnikowi Naczelnika XIIIgo Okręgu Komunikacji, Pułkownikowi Inżenierji *Olexińskiemu*, Order Śgo STANISŁAWA 2giej klassy.

Z Petersburga 26 Października (7 Listopada).
Wiadomości z Krymu.

(Wyjęte z nadesłanego przez Jenerał-Adjutanta Xięcia Gorczakowa, dziennika działań wojennych w Krymie od 8 (20) do 12 (24) Października).

Nieprzyjaciel bardzo słabo strzelał do Północnej strony Sewastopola; strata nasza od 8 (20) do 12 (24) b. m. składa się z 4ch rannionych i 5ciu kontuzjonowanych niższych stopni.

Na lewem skrzydle naszych pozycji, sprzymierzeni przedsiębrali d. 9 (21) b. m. poruszenie zaczepne ku wsi Karłu i dochodzili do w. Otarczika i Foc-Sała, lecz później znowu wrócili na przechył.—Partje kozaków pieszych i kozaków konnych, którzy z koni pozsiadali, śledzili cofającego się nieprzyjaciela, ostrzeliwając się z jego łańcuchem tyraljerskim.

Dowodzący oddziałem Geniczeskim doniósł, że na przystani tamecznej znajdowało się tylko dwa parostatki, z których niekiedy rzucano bomby do miasteczka i na baterje, lecz bez szkody dla nas.

Z Eupatorji nieprzyjaciel wyruszył 10 (22) b. m. o godz: 10tej rano, dwiema kolumnami: jazda, w liczbie od 15tu do 20tu szwadronów, za któremi szły gęste massy piechoty, skierowała się po ławie piasczystej oddzielającej Zgniłe jezioro od morza, i zebrawszy się, nie dochodząc do Sak, rozłożyła się biwakiem na prawej stronie wąwozu Sakskiego. Druga kolumna, mając na przedzie przeszło 30ci szwadronów, wspierana także znaczną liczbą piechoty, ruszyła północnym brzegiem jezioła Zgniłego przez w. Kotur, przeszła trzema oddziałami wąwóz Karagutski i rozłożyła się pomiędzy wsiami Aktaczi, Karagutt i Arap.

Z naszej strony przednia straż Sakska cofnęła się na wygodną pozycję ku w. Czebotar, gdzie przybyli także dragoni, z artylerją.

Jednocześnie także prawa straż przednia, pod dowództwem Jenerał-Lejtnanta Xięcia Radziwiłła, obserwująca Eupatorję od strony w. Kangył, cofnęła się przez Temesz do Juchary-Dżemin, gdzie rozlokowała się na biwakach.

Przednie czaty nasze stały przed nieprzyjacielem, przed Temesz, i ztąd w kierunku Tuzły do morza.

Nad ranem, 11 (23) Października, Jenerał Szabelski rozłożył część swej jazdy, pod dowództwem Jenerał-Adjutanta Hrabiego Rzewuskiego, na wzgórzach Czebotarskich, po obu stronach drogi pocztowej do Symferopola. Trzy pułki ułanów, z baterją, stały na prawo oddziału Hrabiego Rzewuskiego, po tej stronie wąwozu, idącego od Czebotar do Dżamin. Dragoni z artylerją stanowili ogólną rezerwę.

Oba oddziały nieprzyjacielskie, od godz: 8mej rano, rozpocząwszy posuwać się od Sak i Karagut, i połączywszy się z sobą o 10tej pomiędzy Sak i telegrafem Temeszskim, doszły do Czebotar. Tu sprzymierzeni zatrzymali się po tej stronie wsi i o w pół do 12tej rozpoczęli ogień artyleryjski do jazdy stojącej na wzgórzach Czebotarskich. Baterja Dońska, wysunięta z rozkazu Jenerał-Adjutanta Hrabiego Rzewuskiego, do samego wąwozu, odpowiadała na ten ogień.

Nieprzyjaciel, który się był najpierw posunął pochyłością wzgórz po nad wąwozem, z prawego skrzydła na lewe, ku Aszaga-Dżamin, począł następnie koncentrować się koło swego prawego skrzydła, w kierunku Czebotar. Spostrzegłszy zaś, że nie poważa się przejść przez wąwóz dla niepokojenia nas na naszych wyniosłych pozycjach, Jenerał Szabelski wysłał Xięcia Radziwiłła z ułanami dla obejścia lewego skrzydła nieprzyjacielskiego, a kozaków z pułku Nr 61szy, dowodzonego przez Hrabiego Orłowa-Denisowa, skierował ku latarni morskiej Temeszskiej, w tył nieprzyjaciela.

Zaledwie spostrzeżone zostały te nasze poruszenia, gdy sprzymierzeńcy zawrócili się i cofnęli ku Sakom z taką szybkością, że wojska nasze nie mogły ich kłusem dogonić.

Nieprzyjaciel przepędził noc na pozycji koło Sak i zburzywszy tę wieś, 12 (24) od samego rana cofał się pod zasłoną parostatków ławą piasczystą do Eupatorji. Hrabiemu Rzewuskiemu i Xięciu Radziwiłłowi rozkazano niezwłocznie zająć poprzednie pozycje i poustawiać w dawnym porządku czaty.

Strata nasza we wszystkich spotkaniach z nieprzyjacielem w ciągu 10 (22) i 11 (23) b. m., nieznaczna: raniono nam 2ch kozaków i zabito kilka koni. Wzięliśmy do niewoli 1 żołnierza francuzkiego i 1 baszi-buzuka. W czasie cofania się 12 (24) dostał się także do niewoli 1 artylerzysta Turecki.

Według zeznań tych jeńców, liczba wojsk sprzymierzonych wynosi obecnie w Eupatorji przeszło 70,000.

10 (22) i 11 (23) b. m., nieprzyjaciel wyprowadził w pole około 50ciu szwadronów jazdy i pewną liczbę baszi-buzuków, oraz bardzo wielkie massy piechoty, której liczby dla zbytecznej odległości nie podobna było z pewnością oznaczyć, lecz o ile się zdaje, ogólna liczba tych wojsk wynosiła przynajmniej 40,000.

Wojska przodowe sprzymierzeńców nie posuwały się dalej jak na odległość jednego marszu od Eupatorji. Cofnięcie się ich, z szybkością wykonane, przypisać należy według wszelkiego prawdopodobieństwa otrzymywanej przez nich wiadomości o skierowaniu silnych rezerw dla zagrodzenia drogi do Symferopola wiodącej. (Inwalid Ruski).

Wiadomość Telegraficzna z Krymu.

Jenerał-Adjutant Xiążę Gorczakow donosi pod dniem 24 Października (5 Listopada) o 9tej z wieczora: »Na półwyspie Krymskim nic nowego nie zaszło. Nieprzy-

jaciel stoi dotąd w dolinie Bajdarskiej, gdzie ma dwie dywizje." (Inwalid Ruski).

Na wczorajszem Posiedzeniu Centralnem Warsz: Tow: Dobr:, pomiędzy innemi czynnościami, odczytano sprawozdanie z działań tegoż Towarzystwa, z którego okazuje się, że przychodu było rs. 32,555 k. 18³/₄; rozchód wynosił rs. 44,768 k. 58¹/₂; a zatem wydatki przewyższyły dochód o rs. 12,213 k. 39³/₄. Tak nadzwyczajne powiększenie wydatków, głównie spowodowało niezmierne podrożenie artykułów żywności, a chociaż Towarzystwo przewidywało grożący z końcem roku funduszom swoim deficyt, to jednakże ze względu na powiększającą się w czasie takiej drożyzny, nędzę ubogiej klassy społeczności Warszawskiej, nie mogło działając w duchu posłannictwa swego, dla uniknienia deficytu, ani zmniejszyć liczby wsparć przez siebie udzielanych, ani też odmawiać przytułku starcom i kalekom, sierotom lub dzieciom w Ochronie, bo w miarę szerzenia się nędzy, Towarzystwo obręb działań swoich rozszerzać powinno. I dla tego też Towarzystwo, ufne zawsze w OPATRZNOŚĆ BOGA, w pomoc dobrotliwego Rządu, w łaskawe względy JO. Xięcia NAMIESTNIKA i współczucie mieszkańców m. *Warszawy*, którzy nigdy jeszcze na wezwanie Towarzystwa nie odmówili swych datków, nie zmniejszyło zakresu swych działań, a wykazany deficyt pokryło tymczasowie: *a*) przez użycie kapitałów wieczystych: z funduszów Starców rs. 4,824 k. 56; Ochron rs. 1,725; Zupy Rumfordzkiej rs. 375; razem z kapitałów rs. 6,924 k. 56; *b*) przez spotrzebowanie remanentów przy funduszach Starców, Ochron i w części Sierot z końcem 1853 r. pozostałych, rs. 3,591 k. 95¹/₂; *c*) I przez użycie sposobem zaliczenia na potrzeby wydziału Starców, Ochron i Zupy Rumfordzkiej, z remanentów przy funduszach Sierot pozostałych, summy rs. 1,696 k. 88¹/₄; razem jak wyżej rs. 12,213 k. 39³/₄. Z zaliczeń tych, summy pod pozycjami *b* i *c* wykazane, jako użyte z remanentów, ulegają umorzeniu i niepowinny obciążać przyszłego etatu Towarzystwa, lecz summa rs. 6,924 k. 56 jako użyta z kapitałów, winna być funduszom kapitalnym zwrócona, jak to już wyżej objaśniono; w tym więc celu Towarzystwo postanowiło zbierać w gronie swych Opiekunek i Członków dobrowolne ofiary, aż do uzupełnienia summy rzeczonej, i ma nadzieję, że myśl ta pożądany skutek odniesie.

Poczem Deputacja wyznaczona z grona Towarzystwa, do rewizji rachunków za rok 1853, pod przewodnictwem JW. Ref: Stanu *Miaskowskiego*, Radcy N. I. O., przedstawiła rezultat swoich czynności, z wnioskiem udzielenia pokwitowań osobom rachującym się z obrotu funduszów Towarzystwa.

Następnie dla uczczenia pamięci zmarłej Hrabiny Zofji *Ożarowskiej*, b. Protektorki Zakładów Sierot, która poświęceniem swojem dla dobra tej Instytucji, na wdzięczność Towarzystwa zasłużyła, umieszczono Jej portret w głównej Sali posiedzeń.

Nadto, przystąpiono do wyborów Opiekunek i Urzędników Towarzystwa na r. 1856, skutkiem czego zaszły zmiany następujące: Protektorką domu przytułku dla niemowląt, obrana Ermancja Hrabina *Uruska*. Vice-Protektorkami tegoż Zakładu: Hortensja Hr: *Małachowska* i Henryeta *Rozen*. Vice-Protektorką Sal Ochrony, Józefa *Szembek*. Vice-Protektorką Zupy Rumfordzkiej, Anastazja *Stankiewicz*. Opiekunkami dezurnemi w Domu Przytułku dla niemowląt: Izabella *Barcińska*, Anna *Czerniewicz*, Adela *Hoffman*, Marja *Kazanowska*, Ludwika *Prejs*, Anna *Szamota*, i Aniela *Zielińska*. Naczelnikiem Sekcji Gospodarczej, R. D. Michał *Pągowski*. Sekretarzem Wydz: Ekonomiczno-Administracyjnego, Karol *Jeziorański*. Sekretarzem Wydz: Examinacyjnego, August *Gerszt*. Sekretarzem Wydz: Zupy Rumfordzkiej, Konstanty *Józefowicz*. Inni zaś Członkowie pozostali jak dawniej, przy sprawowanych urzędach.

W końcu zaproszeni zostali do grona Towarzystwa: Radca Dworu Stanisław *Englert*, Dyrektor Banku Pols:, i Adolf *Laessig*, Dyrektor Młyna Parowego.

Dyrekcja Ubezpieczeń zawiadamia, że po rozpisaniu składek od ubezpieczenia ciągłego ruchomości na ratę Grudniową 1855 r. przypadających, przesłała za pośrednictwem Naczelników Powiatowych zawiadomienia do każdego ubezpieczonego, obejmujące wysokość opłaty od niego należnej, i jednocześnie doręczyła rejestra bierczе Kassom Powiatowym i Kassie Głównej Ubezpieczeń dla rozpoczęcia przed końcem bieżącego miesiąca poboru, który z dniem ¹/₁₃ Grudnia 1855 r. ukończony być winien.— Po upływie tego terminu, kary Art: 95 ustawy przepisane, za opóźnienie w opłacie składki, wymierzone będą.— W końcu, Dyrekcja ponawia ostrzeżenie, że dopuszczający się zaległości 6cio-miesięcznej z ubezpieczenia, wykreśleni zostaną; to jest, że stosownie do wymienionego wyżej Art: 95 ustawy, ubezpieczenie nieopłacających raty Grudniowej 1855 r., z dniem ¹/₁₃ Czerwca 1856 roku obowiązywać przestanie, i w razie wydarzenia po tym dniu pogorzeli, żadne wynagrodzenie przyznanem nie będzie, chociażby zawiadomienie o wykreśleniu z kontrol ubezpieczenia udzielone nie było, i chociażby składki zaległe po pogorzeli uiszczone zostały.— Prezes, Radca Tajny, J. *Łaszczyński*.— Naczelnik Kancellarji, *Miedzielski*.

Jutro, w Kościele XX. *Dominikanów*, o godz: 6tej rano, odprawiać się będą exekwje roczne, Bractwa Śgo JACKA, za dusze Braci zmarłych; na które zaprasza się.

Onegdaj, o godzinie 3ej po południu, odbyła się z domu Ordynatów *Zamoyskich*, exportacja na smętarz *Powązkowski*, zwłok ś. p. JW. Antoniego *Siennickiego*, Rzeczywistego Radcy Stanu, Członka Komissji Rządowej Przychodów i Skarbu. Żałobny pochód rozpoczynało Duchowieństwo Zakonne Konwentów tutejszych XX. *Kapucynów*, *Reformatów*, *Bernardynów*, *Franciszkanów*, *Karmelitów z Leszna* i *Augustjanów*. Na czele Duchowieństwa Świeckiego, znajdował się W. JX. *Wyszyński*, Kanonik Metropolitalny *Warszawski*, a exportował W. JX. Kanonik *Zarzecki*, Administrator Parafji Śgo ANDRZEJA. Sześcio-konne mary, na których złożoną była trumna ze zwłokami Nieboszczyka, poprzedzali Wyżsi Urzędnicy Skarbowi, niosący na czterech wezgłowiach, Ordery, jakiemi był za życia ozdobiony. Za trumną, szła Rodzina Zmarłego, Członkowie Rady Administracyjnej, Senatorowie, pod przewodnictwem Swego dostojnego Zwierzchnika Skład i Urzędnicy Kom: Rząd: Przychodów i Skarbu, oraz Urzędnicy in-

nych Władz i Instytucji Rządowych, Przyjaciele i Znajomi. Za przybyciem na *Powązki*, gdy Kapłan Celebrujący ostatnie modlitwy pogrzebowe odmówił, zwłoki ś. p. Antoniego *Siennickiego*, złożone zostały w grobie rodzinnym.

Paulina z Baronów Hadziewiczów *Wilska*, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 40, wczoraj rozstała się z tym światem. W nieobecności Męża, pozostałe Córki wraz z Bratem zmarłej, zapraszają Krewnych i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 3ej po południu, z dolnego Kościoła Śgo Krzyża, na smętarz *Powązkowski*.

Jutro, jako w dzień imienin zmarłej, odbędzie się w Kościele Śgo Karola *Boromeusza*, o godz: 7ej rano, Wotywa, za duszę ś. p. Elżbiety z Adeów *Grabowskiej*; na którą, pozostała Córka wraz z Wnuczką, zapraszają.

Edward *Bogdański*, Applikant Sądu Pok: Wydz: I, młodzieniec pełen nadziei i pięknych przymiotów duszy, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj zszedł z tego świata, przeżywszy lat 17. Stroskani Rodzice, Rodzeństwo i Familja, upraszają Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zmarłego, o oddanie mu ostatniej posługi w odprowadzeniu zwłok, na smętarz *Powązkowski*, jutro o godz: 3ej z południa, z Kaplicy Kościoła XX. *Dominikanów*.

Już od onegdaj, wspaniały pomnik dłuta P. *Swięckiego* Artysty, przyozdabia na smętarzu *Powązkowskim*, grób ś. p. Józefa *Elsnera*, znanego w świecie muzykalnym mistrza.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 65; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 80, wartość kuponu kop: 52²/₉; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 26, wartość kuponu kop: 24¹/₆; za nową *Rossyjską* pożyczkę z roku 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 95 kop: 18, wartość kuponu kop: 48¹¹/₁₈.

Dziś wieczorem, w zakładzie gastronomicznym przy ulicy *Elektoralnej* pod Nr 930, w domu W. *Drege*, obok Kościoła Śgo Karola *Boromeusza*, grać będzie znany kwartet Pana *Schultz*.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Dram: *Niema Sierota z Pampeluny*, Panny: *Gwozdecka* i *Dutkiewicz* po 2-kroć, PP. *Stolpe* 2-kroć, i *Milaszewski*; po Kom: *Pod Strychem*, Pani *Mazurowska* i Panna *Fruzińska* po 2-kroć, PP. *Panczykowski*, *Chęciński* i *Swieszewski* po 2-kroć.

Ameryka.— Wojna pomiędzy krajami *Guatemala* i *Honduras*, nie ustaje.— W okolicy *Tabatingua*, miasteczka *Brezylijskiego*, zaszła krwawa walka pomiędzy *Amerykanami Północnemi* a *Brezylijczykami*. Pierwsi byli napastującymi. (Ind: Belge).

Anglja. *Londyn, 11go Listop:*.— Liczba powracających z *Krymu* Oficerów *Angielskich*, porzucających służbę dla tego, iż są niezadowoleni bądź to z nominacji na główno-dowodzącego Jenerała *Codrington*, bądź też z innych awansów, wzrasta ciągle.— Dziś w *Hyde-Park* znowu lud licznie zgromadził się, ale również licznie zebrana policja, zapobiegła wszelkim bezprawiom. (Neue Pr: Ztg).

Austrja. *Wiedeń, 14go Listop:*.— *Gazeta Wiedeńska* zamieściła wczoraj patent Cesarski z d. 5go b. m., nakazujący ogłoszenie Konkordatu zawartego dnia 18go Sierpnia 1855 r., między *Austrją* a Stolicą Apostolską. Konkordat ten, składający się z 36ciu artykułów, ma być wprowadzony z dniem ogłoszenia w wykonanie, z wyjątkiem przepisów artykułami 1 i 2 objętych. — Wczoraj rano Cesarz powrócił z *Tryestu*.— Arcy-Xiążę *Ferdynand-Max* ma się lepiej. (St: Anz:).

N. Gazeta Pruska zaprzecza na zasadzie informacji, czerpanych z wiarogodnego źródła, pogłosce, jakoby Mocarstwa *Zachodnie* oświadczyły gabinetowi *Wiedeńskiemu*, iż nadal uważają za niebyły program czterech punktów. Oświadczenie tego rodzaju ani urzędowe ani poufne miejsca nie miało, równie jak i stanowcze objawienie widoków Mocarstw *Zachodnich*. (J. de St. Pet:).

Belgja. *Bruxella, 13go Listopada*.— Król otworzył dziś obrady Izb przemową, w której oświadczył, że podróż Xięcia *Brabancji*, stwierdziła wysokie stanowisko, jakie *Belgja* u innych krajów zajmuje; że położenie wewnętrzne kraju jest zadowalające, i że Izbom przedstawione będą do rozbioru kwestje: zachęcenia pracy, ułatwienia w nabywaniu artykułów żywności, dobroczynności publicznej, o Sądach przysięgłych i o Uniwersytetach. W końcu Monarcha dodał, iż szacunek u obcych, *Belgja* zawdzięcza swemu umiarkowaniu i otwartości, będących podstawą i polityki i charakteru narodowego *Belgijczyków*. (St: Anz:).

Król *Sardyński* ma także zwiedzić *Belgję*. (S. Zg).

Francja. *Paryż 12 Listopada*.— P. *Lesseps* wraz z Komissją mającą zbadać plan przekopania *Suezu*, odpłynął 8go b. m. z *Marsylji*.— Dotychczasowy Poseł *francuzki* w *Frankfurcie nad Menem*, Margrabia *Tallenay* został odwołany, a miejsce jego obejmie Hr: *Montessuy*, Poseł w *Florencji*. (Schl: Ztg).

Dzienniki teraz już wymieniają, komu nagrody za wystawę przyznane zostały. Najpierwsze miejsce w tych nagrodach trzyma kategorja zwana: *Grande medaille d'honneur hors ligne*. Otrzymują medal takowy: *Francuzkie* Ministerstwo wojny, za badania nad mineralnemi płodami *Algierji*; Kompanja *Indyjska* za całość swej wystawy; *francuzkie* Ministerstwo marynarki za mappy i plany; *Angielskie* Ministerstwo handlu za swój zbiór produktów rolnych; wyspa *Kuba* za tytuń; Stowarzyszenie handlowe *Niderlandzkie*, i Rząd *Portugalski* za całość wystawy *Portugalskiej*.—Hodowla ryb z ikry w *Hüningen* w *Alzacji*, czyni znaczne postępy.— Dziś przybył do *Paryża* pierwszy oddział żandarmerji gwardji, z *Krymu* wracającej. (N. Pr: Zeit:).

Król *Sardyński* ma podczas swej podróży nocować w *Lyonie*; przybędzie zatem do *Paryża* dniem później, jak go się spodziewano.— Ośm do 9ciu pułków, najdawniej na *Wschodzie* zostających, wróci do *Francji*. — Dr *Veron*, wydaje romans obyczajowy, pod tytułem: *Pięćset tysięcy franków renty*.— Wystawa ekonomji domowej, którą się szczególniej opiekuje Xiążę *Napoleon*, będzie nieustającą.— Według nowej taxy, która od 1 Stycznia wprowadzoną będzie, oświetlenie gazem w *Paryżu* wypadnie o 50 pCt. taniej jak oświetlanie olejem. (Ind: Belge).

Jenerał *Canrobert* wracając ze *Sztokholmu*, ma się podobno udać do *Kopenhagi*. — *Monitor* doniósł już

30 z. m. urzędownie o wyjeździe pomienionego Jenerała. Wątpić należy, aby celem jego missji było przezimowanie flot sprzymierzonych w portach *Szwecji* i *Norwegji*, gdyż rząd *Szwedzki* dając przy początku wojny deklarację neutralności, oświadczył, iż porty te, z wyjątkiem kilku tylko, są otwarte dla statków stron wojujących. Również trudno przypuścić, aby proste wręczenie Orderu, powierzane było tak znakomitemu Jenerałowi, a zwłaszcza takiemu, który kiedyś był dowódcą w *Krymie*. (J. de S. P.).

Wiadomość telegr: 13 Listop:.— Dziś dwór Cesarski wrócił do *Tuilerjów*.— Xiążę *Cambridge* jest dziś spodziewany. (Pr: Ztg:).

HISZPANJA. *Madryt, 8 Listop:*. — W *Kordubie* zaszły zaburzenia, spowodowane przez miejscowych robotników, którzy chcieli wypędzić cudzoziemców, pracujących za tańsze pieniądze. Władze miejscowe i milicja przywróciły porządek, bez rozlewu krwi. — *P. Perales*, b. Sekretarz Królowej, obwiniony o redakcję manifestu do ludu *Hiszpańskiego*, został zaraz za kaucją uwolniony z więzienia. Sprawa ta, dotychczas jest pełną tajemnic.— Z *Katalonji* donoszą, iż *Marsal* był ukryty w jednej z wsi nadgranicznych. *Tristany* widząc niepowodzenie *Karlistów*, cofa się podobno także ze swą bandą ku granicy, i myśli zimę we *Francji* przepędzić. (Ind: Bel:).

NIEMCY. — W *Wejmarze* 10go b. m., w zamku W. Xiążęcym, wybuchnął pożar, w pobliżu pokojów dziecinnych. Nadbiegła szybko pomoc i pożar ugasiła; spłonął jednak sufit jednej z sal. — Król *Bawarski* wrócił 11go b. m., z *Vorder-Riss* do *Monachium*. (St: Anz:).

WŁOCHY. *Rzym, 3 Listopada.* — Dziś PAPIEŻ znajdował się na dorocznem *Requiem*, za wszystkich zmarłych PAPIEŻÓW, odprawianem. Po Nabożeństwie zwołano tajny Konsystorz. — Don *Lucjan Bonaparte* ma otrzymać godność Kardynalską, jak tylko na Kapłana wyświęcony będzie. Dotychczas uzyskał on cztery niższe święcenia. (Schl: Ztg).

ZE WSCHODU.— Wiadomości z *Konstantynopola* dochodzą do 8go b. m.— Ponieważ dotychczas grzebanie umarłych Chrześcijan, połączone było z wielu przeszkodami, a *Turcy* przy wydawaniu pozwoleń, dopuszczali się pogardliwych o zmarłym wyrażeń, przeto *Porta* poleciła Gubernatorom, aby nadal wszelkie poniżające formalności usunięto, a akta zejścia w przyzwoitych wyrazach spisywano. — Wywóz zboża ze wszystkich portów *tureckich* został wzbroniony, a przywóz na miejscową konsumcję dozwolony bez żadnych opłat.— Część floty *francuzkiej* przypłynęła już do *Beikos*.— *Porta* zatwierdziła projekt kanału z *Kustendżi*. (St: Anz:).

W dniu 9 Września, według wykazów Komissji spisującej inwentarz *Sewastopola*, armja sprzymierzonych liczyła: 115,000 *Francuzów* (oprócz 6,000 chorych i ranionych), 59,000 *Sardyńczyków* i *Francuzów*. Dodawszy do tego około 30,000 nowo-przybyłych posiłków, cyfra wzrośnie do 210,000.— Jenerał *Vivian*, który 15go z. m. znajdował się w *Konstantynopolu*, czynnie zajmował się tam wyprawieniem kontyngensu *anglo-tureckiego* do *Kercz* i *Jenikale*.— Do *Azji* wysyłane są ciągle zapasy amunicji i innych potrzeb wojennych. — Z teatru wojny w *Azji*, nadeszła do *Konstantynopola* 18go z. m. wiadomość, iż konwój z 12,000 koni z żywnością, wyruszył z *Erzerum* do *Kars*. — *Omer* Basza 4go b. m., wyruszył w pochód drogą wiodącą do *Suchum-Kale*. (J. de St. Pet:).

S Z A R A D A.

Gdy rzecz jest *trzecia pierwsza*, to bywa najlepiej,
Bo ją *druga* i *pierwsza* umacnia i krzepi;
Wszystka zaś jest zwierzątko, a nieokazałe,
Prawda skore w swym biegu, lecz drobne i małe.
(Zeszła Szarada, *Przylepka*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bagenski Major z Petersburga nr 625; Czarnecki Emil Ob: z Wojszyna nr 584; Czaplicki Fran: Ob: z Krzynowłogi nr 1064; Drzewiecki Eust: Ob: z Sobień nr 556; Fiszer Konst: Oby: z Zawady nr 584; Karski Winc: Oby: z Opatowa nr 600; Minasowicz Jul: Oby: z Potyczy nr 585; Niemirycz Józ: Oby: z Łukawki nr 726; Szirma Mich: Ob: z Gub: Grodzieńskiej nr 625; Studnicki Sztabs-Kapitan z Brześcia Lit: nr 625; Sieklucki Hipo: Oby: z Siekluk nr 89.

Przyjechali koleją żelazną: Brulińska Fran: Żona Rad: Koleg: z Wiednia nr 752; Butti Lud: Art: Teatrów Warsz: z Berlina nr 471; Graetzer Hen: Dr Medy: z Berlina nr 634; Koppenstetter Maurycy Urzęd: z Wiednia nr 752; Oborska Marja Oby: z Krakowa nr 1257; Pusłowski Wandalin Ob: z Drezna nr 1342.

DONIESIENIA.

Rejent Okrę: i m. Warszawy. — Na żądanie opieki nieletnich Jodłowskich po Wincentym i Emilji z Stokowskich Małżonkach Jodłowskich, oraz z mocy upoważnienia JW. Prezesa Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie na d. 1/13 b. m. ad Nro 9126 wydanego, sprzedaną zostanie pozostałość po tychże Jodłowskich Małż: składająca się: z Mebli, Garderoby, Pościeli, i t. p., a to począwszy z dniem 7/19 Listopada r. b. od godz: 10ej z rana, w domu pod Nr 2701.— *Przysiecki*.

Syndycy tymczasowi massy upadłości Józefa Różyckiego.— Uwiadamiają niniejszym, iż w d. 10/22 Listopada r. b. i w dniach następnych, począwszy od godz: 3 z południa, w Warszawie przy ul: Nowy-Świat pod Nr 1305 w sklepie, sprzedane będą przez publiczną licytację, Towary Kolonjalne, Wina, Utensylja sklepowe, Meble, i inne Ruchomości, a to za gotowe zaraz płacić się mające pieniądze.— Juljan *Czajkowski*. J. *Rosenblum*.

Dziś rano zimna stopni 3. Wczoraj w południe zimna stopni 1. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 2, cali 7.

TEATR WIELKI. Dziś, *Bravo*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Pani Kasztelanowa*. *Chcę sobie pohulać*.— Jutro, *Okno na pierwszem piętrze*. *Młynarz i Kominiarz*.

Do dzisiejszego Kurjera dołącza się **PLAN** do 87 Loterji Klas:.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 6 (18) Listopada 1855 r.— Starszy Cenzor F. *Sobieszczański*.